

JÓZEF WOŹNIŃSKI

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Kpr. rez. Józef Woźniński, 43 lata, zawiadowca stacji PKP, żonaty.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

14 czerwca 1941 r. uznany za członka piątej kolumny, ponieważ do Wilna przybyłem z terenów włączonych do Rzeszy (z Poznania) oraz odmówiłem przyjęcia obywatelstwa sowieckiego.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Obóz nr 47 (2) Sośwa, rejon Gary [Gari]. Osadzonych zatrudniano wyłącznie w lesie, nieraz do 20 km od obozu.

4. Opis obozu, więzienia:

Obóz składał się z czterech baraków w lesie. Teren: moczary, ogrodzony pięciometrowymi słupami i opasany drutem kolczastym. Baraki nie odpowiadały liczbie mieszkających osób, na skutek tego odczuwało się brak pomieszczenia. Wskutek braku wody, mydła, zmiany bielizny, światła oraz znajdujących się ciężko chorych, a także braku wolnego czasu o jakiegokolwiek higienie nie było co myśleć.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W obozie było osadzonych ok. 900 osób (w przybliżeniu). 50 proc. [stanowili] obywatele polscy, z tego 20 proc. Żydzi, 30 proc. obywatele Litwy i 20 proc. – Estonii. 90 proc. osadzonych zarzucano przestępczość polityczną, 10 proc. – kryminalną. Poziom umysłowy i moralny wśród Polaków był bardzo wysoki, jednak poczęt upadać, wiele osób zaczęło się załamywać i spędzały życie zrezygnowane, nie myśląc o przyszłości.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Życie w obozie było bardzo przygnębiające. Przebieg dnia: pobudka [o] godz. 4.00, zbiórka do pracy [o] 5.15, wymarsz do miejsca pracy [o] 6.00. Zakończenie pracy o 20.00, przybycie do obozu [o] 20.45, spożycie wieczery [o] 21.00, zbiórka kontrolna o godz. 22.00. Jeżeli nie

mogli się doliczyć, to taka zbiórka trwała do 23.00 i dłużej, a wypadki takie zdarzały się dość często. Wolnych dni na odpoczynek w obozie nie znano. 90 proc. zajęć była to praca w lesie, na której nikt się nie znał. Dla każdego była z góry przeznaczona tzw. norma, której nikt z Polaków nie wyrobił. Wyżywienie: 400 g chleba, dwa razy dziennie trzy czwarte litra zupy podobnej do wody, bez tłuszczu. Do rzadkości należało, gdy otrzymano śledzia na trzy osoby. Innych świadczeń nie przyznawano.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek NKWD do Polaków był możliwy, jednak bardzo wyrafinowany, nieraz brutalny, z bronią w ręku. Za najmniejsze odmówienie rozkazu osadzano do aresztu na noc i zmniejszano już i tak głodową rację wyżywienia. Chorych z temperaturą 38 stopni przemocą zrzucali z nar i wyrzucali do pracy. Informacja o Polsce nie dochodziła. Wmawiano nam, że Polska umarła i jej już więcej nie będzie.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Lekarzy w obozie mieliśmy trzech (osadzonych), którym pozwolono ordynować, jednak z góry określono im, jaki procent chorych mogą zwolnić od zajęć. Jeżeli naznaczony procent przekroczyli, to za karę wysyłano ich do pracy fizycznej. Skutek był taki, że lekarze starali się tego limitu nie przekroczyć. Pomoc lekarska była bardzo mało skuteczna – brak lekarstw, instrumentów chirurgicznych i pożywienia dla ciężko chorych. Toteż śmiertelność w tak krótkim czasie wzrosła do 22 proc.

Nazwiska zmarłych: Tarasiewicz (wdowiec, ziemianin z Wileńszczyzny), Zdzichawski z Wilna, hrabia Mycielski z Kobylepolea pod Poznaniem, Leon Mazurek z Poznania, ul. Św. Marcin, Tadeusz Wieczorek z Ostrowa Wielkopolskiego (urzędnik banku) i Jerzy albo Józef Szwarz, wiek ok. 25 lat, z Poznania.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Łączności z krajem i rodzinami nie mieliśmy.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony zostałem 16 stycznia 1942 r. w nocy jako pierwsza grupa, w liczbie stu osób, pod dowództwem ppłk. Hassa, który dowiózł nas koleją po sześciu tygodniach podróży

do Ługowoj[e], gdzie formowały się oddziały polskiej armii. W końcu listopada 1940 r. [sic!] w obozie znacznie poprawiła się opieka lekarska i zaczęto mówić nam, że mamy być zwolnieni, a od czasu do czasu odczytywano nam artykuły o wojnie – oczywiście [opisujące] wyczyny armii sowieckiej, a mało mówiono o Polsce i polskiej armii.